



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/web/sprawiedliwosc [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice] Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Ministry of Justice for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Ministerstwo Sprawiedliwości, www.gov.pl/web/sprawiedliwosc [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości] Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SEKCJA PIERWSZA

SPRAWA P. przeciwko POLSCE

(skarga nr 56310/15)

WYROK

Art. 10 • Wolność wyrażania opinii • Zwolnienie nauczyciela szkoły średniej m.in. za prowadzenie bloga internetowego dla dorosłych zawierającego treści o charakterze seksualnym, uznanego przez władze za obrazę panujących w kraju obyczajów społecznych • Brak istotnych i wystarczających powodów • Osobista działalność blogerska skarżącego nie narażała na szwank chronionej moralności małoletnich w sposób uzasadniający nałożoną karę • Ingerencja nie odpowiadała ani naglącej społecznej potrzebie, ani nie była proporcjonalna

Streszczenie przygotowała Kancelaria. Nie jest wiążące dla Trybunału.

STRASBURG

13 lutego 2025 r.

OSTATECZNY
30/06/2025

Wyrok stał się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie P. przeciwko Polsce

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Pierwsza), zasiadając jako Izba w składzie:

Ivana Jelić, *Przewodnicząca*,
Alena Poláčková,
Krzysztof Wojtyczek,
Lətif Hüseynov,
Péter Paczolay,
Gilberto Felici,
Alain Chablais, *sędziowie*,

i Ilse Freiworth, *Kancelarz Sekcji*,

uwzględniając:

skargę (nr 56310/15) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesioną do Trybunału w dniu 5 listopada 2015 r. na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, pana K.P. („skarżący”);

decyzję o zakomunikowaniu Rządowi polskiemu („Rząd”) skarg na podstawie art. 8, 10 i 14 Konwencji dotyczących dyscyplinarnego zwolnienia skarżącego z miejsca pracy oraz o uznaniu pozostałej części skargi za niedopuszczalną;

decyzję o nieujawnieniu nazwiska skarżącego;

przedłożone przez Rząd uwagi oraz uwagi przedstawione w odpowiedzi przez skarżącego;

uwagi przedłożone przez Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, Europejski Region Międzynarodowego Stowarzyszenia Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Transpłciowych i Interpłciowych, oraz Kampanię Przeciw Homofobii, którym to organizacjom Przewodnicząca Sekcji udzieliła zgody na interwencję;

obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 stycznia 2025 r.,

wyduje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

WPROWADZENIE

1. Sprawa dotyczy zwolnienia nauczyciela szkoły średniej między innymi za pisanie bloga internetowego dla dorosłych zawierającego pewne treści o charakterze seksualnym. Sprawa dotyczy przede wszystkim kwestii wynikającej z art. 10 Konwencji.

STAN FAKTYCZNY

2. Skarżący urodził się w 1980 r. i mieszka w Koszalinie. Skarżący był reprezentowany przez A. Stach, prawniczkę praktykującą w Szczecinie.

3. Rząd był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, J. Sobczaka, którego następnie zastąpiła A. Kozińska-Makowska z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

4. Stan faktyczny sprawy można podsumować w poniższy sposób.

I. KONTEKST

5. Skarżący jest wykwalifikowanym nauczycielem języka polskiego i angielskiego.

6. W okresie od 1 września 2007 r. do 16 grudnia 2013 r. skarżący pracował jako nauczyciel i wychowawca klasy w liceum ogólnokształcącym w Koszalinie. Uczniowie szkół średnich w Polsce mają od piętnastu do osiemnastu lat.

7. W latach 2008–2012 dyrektor szkoły każdego roku przyznawała skarżącemu nagrodę dla najlepszego nauczyciela. W latach 2010 i 2013 skarżący wygrał również krajowe konkursy na najlepszego wychowawcę.

8. Skarżący nie otrzymał żadnej nagany ani nie złożono na niego żadnych skarg.

9. Dyrektor szkoły oświadczyła w postępowaniu dyscyplinarnym opisanym poniżej, że od 2010 r. podejrzewała, że skarżący jest homoseksualistą. Stwierdziła, że nie jest dla niej problemem orientacja seksualna skarżącego i uważa go za bardzo dobrego nauczyciela.

10. W ramach obowiązków zawodowych skarżący sporadycznie zabierał uczniów na wycieczki szkolne.

11. Na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 2001 r. w sprawie organizowania przez szkoły krajoznawstwa i turystyki w wycieczce szkolnej mogą brać udział wyłącznie osoby, które przed jej odbyciem zostały wpisane do karty wycieczki przedstawionej dyrektorowi szkoły (§ 10 rozporządzenia). Zgodnie z ugruntowaną praktyką szkoły skarżącego do udziału w takich wydarzeniach nie można zapraszać osób trzecich. Zasada ta została wyraźnie określona w dokumentacji każdej wycieczki szkolnej. Nie istniał między stronami spór co do tego, że skarżący wiedział o tej zasadzie.

12. W czerwcu 2013 r. skarżący był opiekunem na dwóch wycieczkach szkolnych. W jednej z tych podróży jego partner tej samej płci towarzyszył mu podczas ceremonii w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. Wyszedł natychmiast po ceremonii i nie był obecny przez resztę wycieczki. Partner skarżącego towarzyszył mu również na szkolnym biwaku. Skarżący wyjaśnił, że poprosił swojego partnera o dotrzymanie mu towarzystwa, ponieważ doznał oparzeń słonecznych. W obu przypadkach skarżący przedstawił swojego partnera wszystkim jako kuzyna. Partner skarżącego nie został wymieniony jako uczestnik w żadnej dokumentacji wycieczki. Skarżący podkreślił, że podczas obu wyjazdów pełnił nocne dyżury i sumiennie pilnował swoich uczniów.

13. Od kwietnia lub maja 2012 r. do 1 lipca 2013 r. skarżący napisał około stu postów na publicznym blogu na stronie internetowej skierowanej do homoseksualnych mężczyzn, czasami publikując wpisy niemal codziennie. Aby uzyskać dostęp do strony internetowej, potencjalny użytkownik musiał zadeklarować, że jest osobą pełnoletnią. Skarżący pisał pod pseudonimem. Pisał w pierwszej osobie i czasami w treści wpisów zwracał się do siebie swoim prawdziwym imieniem.

14. Na treść jego wpisów na blogu składały się zdjęcia i tekst w stylu pamiętnika.

15. Zdjęcia przedstawiały głównie mężczyzn, samotnych lub wchodzących w interakcje z innymi mężczyznami, ubranych, na wpół rozebranych lub nagich, w różnych sytuacjach, takich jak: trzymanie się za rękę, przytulanie podczas snu, zabawa na plaży lub w wodzie, wykonywanie prac domowych, dzielenie łóżka, całowanie się na ulicy, koszenie trawnika, oddawanie moczu w męskiej toalecie, naprawa samochodu, pozowanie do zdjęcia, trzymanie przedmiotu o fallicznym kształcie, zdejmowanie bielizny lub uprawianie seksu. Inne zdjęcia przedstawiały skarżącego – albo samego, albo przytulającego lub całującego innego mężczyznę. Żadne ze zdjęć, zarówno skarżącego, jak i innych osób, nie przedstawiało narządów płciowych ani faktycznego stosunku płciowego.

16. Wpisy skarżącego zawierały głównie opisy jego codziennego życia; jego marzenia, uczucia miłości i samotności; oraz intymne myśli lub pragnienia w odniesieniu do partnera. Kilkadziesiąt fragmentów miało konotacje wyraźnie erotyczne lub jednoznacznie przedstawiało, nazywało lub opisywało akty erotyczne lub seksualne między mężczyznami.

17. W kilku swoich wpisach na blogu skarżący wyrażał frustrację z powodu pracy w charakterze młodszego nauczyciela lub używał przekleństw w stosunku do swoich przełożonych. Pisał również w ogólny sposób o swoich uczniach.

18. Blog skarżącego odwiedziło 39 000 użytkowników.

19. Skarżący twierdzi, że utrzymywał bloga w tajemnicy przed swoimi współpracownikami i uczniami. Wygląda jednak na to, że jego blog był czytany i komentowany przez pracowników szkoły. Wygląda również na to, że uczniowie wiedzieli o jego aktywności w internecie. W szczególności jeden z uczniów zostawił komentarz, czy to na blogu, czy na stronie skarżącego na Facebooku, pisząc: „Ten koleś... jest moim nauczycielem polskiego”.

20. Podczas postępowania dyscyplinarnego opisanego poniżej dyrektor szkoły oświadczyła, że nie otrzymała od uczniów ani od ich rodziców żadnych skarg na blog skarżącego. Wiedziała, że nauczyciele w jej szkole czytają bloga, ale stwierdziła, że byli zbulwersowani nie orientacją seksualną skarżącego, lecz zniesławiającymi komentarzami na temat pracowników szkoły, jakie skarżący wygłosił osobno na Facebooku. Podczas tego samego

postępowania dyscyplinarnego skarżący oświadczył, że nigdy nie słyszał, aby jego uczniowie mówili coś na temat bloga.

21. 1 lipca 2013 r. dyrektor szkoły, którą poinformowano o blogu skarżącego, upomniła go w związku z tym i zwróciła się do niego o usunięcie bloga. Skarżący uczynił to tego samego dnia.

II. POSTĘPOWANIE DYSCYPLINARNE PRZECIWKO SKARŻĄCEMU

22. 4 lipca 2013 r. dyrektor szkoły zwróciła się do rzecznika dyscyplinarnego nauczycieli o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko skarżącemu w związku z naruszeniem przez niego obowiązków określonych w Karcie Nauczyciela z 1982 r. Zgłoszono w szczególności, że umożliwił on osobie trzeciej (swojemu partnerowi) udział w dwóch wycieczkach szkolnych bez poinformowania o tym dyrektor szkoły lub poproszenia jej o zgodę. Skarżący traktował zatem oba wydarzenia szkolne jako prywatne i nie zapewnił uczniom odpowiedniej opieki i nadzoru. Zgłoszono również, że prowadził on bloga internetowego, który zawierał tekst i obrazy „pełne erotyzmu i wulgaryzmów”. Nie podano żadnych szczegółów dotyczących zawartości bloga. Dyrektor obawiała się, że skarżący nie nadaje się do „kształtowania u swoich uczniów postaw moralnych”. W swoim piśmie dyrektor nie wspomniała o wypowiedziach skarżącego dotyczących jego uczniów lub współpracowników ani o jego aktywności na Facebooku.

23. Rzecznik dyscyplinarny przy Wojewodzie Zachodniopomorskim wszczął postępowanie przed komisją dyscyplinarną dla nauczycieli i złożył wnioski o wymierzenie skarżącemu kary nagany za wprowadzenie nieupoważnionej osoby trzeciej podczas dwóch wycieczek szkolnych oraz za „prowadzenie bloga zawierającego teksty i zdjęcia niegodne zawodu nauczyciela”.

24. Zgodnie z protokołem z rozprawy, przeprowadzonej przez komisję dyscyplinarną 16 grudnia 2013 r., przesłuchanie dyrektor szkoły i skarżącego koncentrowało się, po pierwsze, na zabranii przez skarżącego osoby trzeciej na wycieczki szkolne, a po drugie, na wpisach na blogu w zakresie, w jakim zawierały one „wulgaryzmy” i „obsceniczne” zdjęcia i sceny – uznane za „świadczące o moralności skarżącego” – oraz w zakresie, w jakim zawierały obraźliwe komentarze na temat uczniów i współpracowników skarżącego. Jeśli chodzi o komentarze na temat współpracowników, dyrektor szkoły odniosła się głównie do innej sfery aktywności skarżącego, a mianowicie jego wpisów na Facebooku, zawierających negatywne komentarze na temat pracowników szkoły, którzy zostali przedstawieni jako „nieroby”, i wyjaśniła, że w tych wpisach nie użyto wulgarного języka. Podczas rozprawy członkowie komisji dyscyplinarnej jednoznacznie stwierdzili, że wulgaryzmy są odrębne od orientacji seksualnej skarżącego, która nie jest

przedmiotem postępowania dyscyplinarnego. Skarżący przyznał się do naruszenia zasad regulujących wycieczki szkolne oraz do pisania bloga. Stwierdził, że pisanie bloga było formą terapii i głupim błędem. Zapewnił komisję, że blog został usunięty i że nie zamierza ponownie publikować podobnych treści.

25. Na wspomnianej wyżej rozprawie rzecznik dyscyplinarny podtrzymał swój wniosek o nałożenie na skarżącego kary w postaci nagany z ostrzeżeniem (zob. paragraf 40 powyżej).

26. Po przeprowadzeniu rozprawy 16 grudnia 2013 r. komisja dyscyplinarna uznała skarżącego za odpowiedzialnego „uchybień godności zawodu nauczyciela oraz obowiązkowi określonym w art. 6 Karty Nauczyciela” (zob. paragrafy 39 i 40 poniżej), ponieważ podczas dwóch wycieczek szkolnych towarzyszyła mu nieupoważniona osoba trzecia oraz prowadził publicznego bloga z „tekstami i obrazami niegodnymi zawodu nauczyciela”. Komisja nakazała zwolnienie skarżącego z pracy w szkole (art. 76 ust. 1 pkt 2 ustawy Karta Nauczyciela – zob. paragraf 40 poniżej).

27. Uzasadnienie decyzji zawierało między innymi następujące stwierdzenia i uwagi. Blog skarżącego zawierał „teksty o charakterze erotycznym i obsceniczne zdjęcia”. Nauczyciel, który opublikował wulgarne komentarze w mediach społecznościowych, uchybił godności zawodu. Nauczyciele muszą zachowywać się z godnością w szkole i w swoim prywatnym otoczeniu. Nauczyciele, którzy w wolnym czasie są aktywni w internecie, muszą zachowywać się w sposób godny. Nauczyciele, ciesząc się wolnością wyrażania opinii, muszą wykazać się powściągliwością ze względu na powierzoną im misję wychowawców nowego pokolenia i ze względu na odpowiedzialność za swoje słowa, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że publikując w internecie, nie mają prawa do prywatności. Treści publikowane na Facebooku były szeroko dostępne i skierowane do nieograniczonego grona odbiorców. Zgodnie z orzeczeniem, „używając wulgarnych określeń, naruszając dobre obyczaje poprzez swoje wypowiedzi oraz zamieszczając nieprzyzwoite zdjęcia, nauczyciel uchybia godności zawodu nauczyciela”. W świetle uzasadnienia orzeczenia komisja nie dokonała oceny żadnych konkretnych wpisów na blogu.

28. Skarżący odwołał się od tego orzeczenia, wnosząc o zmianę nałożonej na niego kary, ponieważ była ona nieproporcjonalnie surowa. Twierdził między innymi, że komisja dyscyplinarna niesłusznie uznała, że brakuje mu kręgosłupa moralnego i stanowi zagrożenie dla edukacji etycznej swoich uczniów. Ponadto twierdził, że decyzja komisji była oparta na informacjach o jego „zaburzonej orientacji seksualnej” (według jego własnych słów). Przyznał, że pisanie bloga było nagannym zachowaniem. Wyjaśnił jednak, że jego zachowanie nie było wynikiem „deprawacji”, lecz skomplikowanej i trudnej sytuacji osobistej oraz problemów z tożsamością, a także traumatycznego dzieciństwa. Skarżący stwierdził, że nieproporcjonalna

surowość nałożonej na niego kary pokazuje, że decyzja komisji opierała się, być może podświadomie, na homofobicznych uprzedzeniach i stereotypach.

29. Skarżącemu przydzielono adwokata do reprezentowania go w postępowaniu. Przed odwoławczą komisją dyscyplinarną („komisja odwoławcza”) adwokat skarżącego stwierdził przede wszystkim, że kara nałożona na skarżącego była nieproporcjonalnie surowa. W odniesieniu do pierwszej podstawy ukarania skarżącego adwokat stwierdził, że skarżący rzeczywiście naruszył regulamin, ale nie zaniedbał swoich obowiązków podczas przedmiotowych wycieczek szkolnych. W odniesieniu do drugiego zarzutu adwokat stwierdził, że problem jest bardziej złożony. Zarzucił w szczególności, że powodem postępowania dyscyplinarnego było odkrycie homoseksualnej orientacji skarżącego, która została ujawniona na jego blogu. Postępowanie dyscyplinarne i jego wynik były zatem dyskryminujące. Skarżący był doskonałym nauczycielem, który uczył swoich uczniów takich wartości jak umiłowanie ojczyzny, poszanowanie Konstytucji, wolność sumienia i szacunek dla każdego człowieka.

30. 24 września 2014 r. komisja odwoławcza uchyliła decyzję z dnia 16 grudnia 2013 r. i umorzyła postępowanie dyscyplinarne przeciwko skarżącemu.

31. W swojej decyzji komisja odwoławcza wzięła pod uwagę zachowanie skarżącego w trakcie postępowania, a mianowicie fakt, że przyznał się do wszystkich przypisanych mu czynów i wyraził skruchę z ich powodu, a także zaprzestał pisania bloga i usunął go tego samego dnia, w którym dyrektor szkoły udzieliła mu w tym względzie nagany. Komisja odwoławcza stwierdziła również, że nie ma dowodów na to, że podczas wycieczek skarżący faktycznie zaniedbał swoje obowiązki jako opiekun. Ponadto zdaniem komisji odwoławczej skarżący pisał bloga w celach terapeutycznych na zalecenie swojego psychiatry, aby zanotować uczucia z myślą o przezwyciężeniu traumy psychicznej z dzieciństwa. W świetle uzasadnienia decyzji komisja odwoławcza nie dokonała oceny żadnego konkretnego wpisu na blogu. Wreszcie komisja odwoławcza przywiązała wagę do braku jakichkolwiek dowodów na to, że blog skarżącego miał jakikolwiek negatywny wpływ na młodzież w szkole.

32. Rzecznik dyscyplinarny Ministerstwa Edukacji Narodowej złożył odwołanie, przypominając, po pierwsze, że skarżący nie przestrzegał regulaminu mającego na celu zapewnienie bezpieczeństwa uczniom podczas wycieczek szkolnych; a po drugie, że uchybił godności swojego zawodu, pisząc bloga. Jeśli chodzi o tę ostatnią kwestię, rzecznik podkreślił, że w przeciwieństwie do tego, co twierdził adwokat skarżącego, problemem nie były preferencje seksualne skarżącego, a jedynie nieprzyzwoita treść jego publicznie dostępnego bloga. Rzecznik zauważył również, że blog skarżącego zawierał „erotyczne teksty”, „obsceniczne zdjęcia”, „wulgaryzmy”, „erotyczne i wulgarne opisy sytuacji intymnych” oraz „nieprzyzwoite zdjęcia nauczyciela z jego partnerem”. Rzecznik zauważył

także, że „komentarze pełne wulgaryzmów odnosiły się również do pracowników szkoły i spraw szkolnych”. Rzecznik podniósł dodatkowo, że skarżący przyznał się do przypisanego mu czynu, a w odwołaniu wniósł jedynie o wymierzenie łagodniejszej kary. Zdaniem rzecznika skarżący nie kwestionował zatem zasadności kary jako takiej. Rzecznik dyscyplinarny stwierdził, że „skarżący nie spełnił jednego z ustawowych wymogów dla nauczyciela, a mianowicie przestrzegania podstawowych zasad moralnych”. Zdaniem rzecznika skarżący „naruszył ten wymóg, publikując na swoim blogu wpisy i zdjęcia naruszające dobre obyczaje”. W świetle tych rozważań rzecznik twierdził, że kara nałożona na skarżącego była odpowiednia.

33. 7 maja 2015 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił orzeczenie z dnia 24 września 2014 r. i oddalił odwołanie skarżącego, jednocześnie utrzymując w mocy orzeczenie komisji dyscyplinarnej, w tym w części nakazującej zwolnienie skarżącego z pracy.

34. Sąd Apelacyjny orzekł, że skarżący, zabierając nieupoważnioną osobę na dwie wycieczki szkolne, zaniedbał swoje obowiązki i naraził bezpieczeństwo uczniów, czym naruszył art. 6 ust. 1 Karty Nauczyciela. Ponadto Sąd Apelacyjny uznał, że fakt, iż skarżący „pisał bloga, którego treść (w tym zdjęcia) była bluźniercza, obsceniczna i o charakterze seksualnym”, był niegodny zawodu nauczyciela i stanowił naruszenie określonego w art. 6 ust. 5 wspomnianej ustawy obowiązku kształtowania u uczniów postaw moralnych i obywatelskich. W tym względzie Sąd Apelacyjny wymienił ponad trzydzieści opatrzonych datami wpisów na blogu i opisał je jako: „obsceniczne i pornograficzne zdjęcia” („zdjęcia mężczyzn”, „zdjęcia skarżącego”, „treści o charakterze seksualnym”); opisy „życia seksualnego skarżącego”; oraz „komentarze na temat uczniów i pracy [skarżącego] w szkole”. Wyróżnił m.in. następujące fragmenty: (i) dotyczące pracy skarżącego: „Jestem teraz szkolną prostytutką, którą można wykorzystać, bo i tak zgodzę się na wszystko”; „Czy wspominałem, że będę wykorzystywany w pracy? Niestety nie seksualnie... zaczął się mój okres... okres stażu”; „pierwsza klasa już działa mi na nerwy. Pokażę tym kutasom na egzaminie z angielskiego!”, „Czy jest coś, co sprawia ci więcej dumy niż to, że twoi uczniowie są do ciebie podobni? Wychowuję całą rzeszę przyszłych małych psychopatów, którzy już teraz dorównują mi w sarkazmie”; (ii) dotyczące jego młodości: „To były czasy buntu. Zostałem wyrzucony ze szkoły za nieobecności i seksualne podejście do edukacji – pieprzyłem edukację albo miałem wszystko w dupie”; lub (iii) dotyczące życia w ogóle: „Dziś dzień święty. I w proteście mogę umrzeć z upokorzenia. Chcę, żeby znaleziono mnie martwego, ze sterczącym penisem, z opuszczonymi spodniami poplamionymi białą spermą, wśród pszenicy zabarwionej krwistą czerwienią [...] 7 czerwca – Światowy Dzień Seksu [...] pamiętajcie, aby dzień święty święcić”. Sąd Apelacyjny zauważył, że zgodnie z zeznaniami dyrektora szkoły na rozprawie przed sądem blog skarżącego zawierał określenia takie jak „obciągnę” lub „masz dużego”, które dyrektor uznała za niedopuszczalne i

poniżające. Sąd Apelacyjny nie odniósł się w żaden sposób do aktywności skarżącego na Facebooku. Sąd Apelacyjny odnotował również, że współpracownicy skarżącego i dyrektor szkoły opisali zdjęcia jako „pornograficzne” i „obsceniczne”, a tekst jako „wielce amoralny”, „błuznierczy” i o charakterze „seksualnym”. W uzasadnieniu sąd zauważył, że w miarę upływu czasu „skarżący [zamieszczał] coraz większą liczbę wpisów uchybiających godności zawodu, opisując lub komentując swoje życie seksualne i zawodowe, [oraz] publikując zdjęcia”. W tym kontekście sąd zauważył, że nauczyciele są nie tylko po to, aby przekazywać wiedzę, lecz także wpływać na zachowanie dzieci lub budować postrzeganie przez nie świata. Sąd Apelacyjny stwierdził wprost, że orientacja seksualna skarżącego była nieistotna w tym sensie, że nie mogła stanowić odpowiedniego uzasadnienia dla publicznego wyrażania nieprzyzwoitych treści. Odpowiadając na argumenty komisji odwoławczej, Sąd Apelacyjny uznał również za nieistotny fakt, że zachowanie skarżącego nie miało żadnego negatywnego wpływu na jego uczniów. W tym względzie sąd przywiązał wagę do publicznego charakteru bloga internetowego skarżącego oraz do faktu, że skarżący ujawnił na nim swój zawód i zdyskredytował swoich współpracowników, przełożonych i uczniów.

35. Uzasadnienie sądu nie zawiera rozwinięcia stwierdzeń dotyczących współpracowników skarżącego ani administracji szkoły. W tym kontekście sąd nie badał sprawy pod kątem zniesławienia.

36. Wreszcie Sąd Apelacyjny zauważył, że kara nałożona na skarżącego była proporcjonalna, ponieważ zważywszy na jego pełną skruchy postawę i bardzo dobre wyniki jako nauczyciela, była wystarczająco dotkliwa dla skarżącego, ale nie odebrała mu możliwości podjęcia pracy w innych szkołach.

37. Zgodnie z obowiązującym prawem od tego orzeczenia nie przysługiwało żadne dalsze odwołanie.

38. Według statystyk dostarczonych przez Rząd, w latach 2013–2021 w Polsce wszczęto 109 postępowań dyscyplinarnych z powodu „niewłaściwych zachowań nauczycieli w Internecie” (w tym prowadzenia bloga, wstawiania postów na Facebooku, wysyłania wiadomości do uczniów). Dziewięćdziesiąt sześć z tych spraw zakończyło się nałożeniem kar dyscyplinarnych na nauczycieli. Nie wiadomo, ile z tych spraw dotyczyło wpisów o treści seksualnej.

WŁAŚCIWE RAMY PRAWA KRAJOWEGO I PRAKTYKA

39. Postępowanie nauczycieli w Polsce reguluje ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, która w zakresie, w jakim ma to zastosowanie w niniejszej sprawie, stanowi, co następuje:

„Mając na względzie doniosłą rolę oświaty i wychowania w Rzeczypospolitej Polskiej, pragnąc dać wyraz szczególnej randze społecznej zawodu nauczyciela

WYROK W SPRAWIE P. przeciwko POLSCE

zgodnie z potrzebami i oczekiwaniami [społeczeństwa], otwierając niniejszą ustawą drogę do dalszych uregulowań prawnych systemu edukacji narodowej, stanowi się, co następuje:

[...]"

Art. 6

„Nauczyciel obowiązany jest:

1) rzetelnie realizować zadania związane z powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły: dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą, w tym zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę;

2) wspierać każdego ucznia w jego rozwoju;

[...]

4) kształcić i wychowywać młodzież w umiłowaniu Ojczyzny, w poszanowaniu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w atmosferze wolności sumienia i szacunku dla każdego człowieka;

5) dbać o kształtowanie u uczniów postaw moralnych i obywatelskich zgodnie z ideą demokracji, pokoju i przyjaźni między ludźmi różnych narodów, ras i światopoglądów.

[...]"

Art. 9

„1. Stanowisko nauczyciela może zajmować osoba, która:

1) posiada wyższe wykształcenie z odpowiednim przygotowaniem pedagogicznym lub ukończyła zakład kształcenia nauczycieli [...];

2) przestrzega podstawowych zasad moralnych;

[...]"

40. Ustawa Karta Nauczyciela dodatkowo reguluje odpowiedzialność dyscyplinarną nauczycieli. Istotne dla niniejszej sprawy postanowienia mają następujące brzmienie:

Art. 75

„1. Nauczyciele podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za uchybienia godności zawodu nauczyciela lub obowiązkom, o których mowa w art. 6.

[...]

2a. [...] O podejrzeniu popełnienia przez nauczyciela czynu naruszającego prawa i dobro dziecka dyrektor szkoły [...] zawiadamia rzecznika dyscyplinarnego [...] nie później niż w terminie 14 dni od dnia powzięcia wiadomości o podejrzeniu popełnienia takiego czynu, chyba że okoliczności bezspornie wskazują, że nie doszło do popełnienia takiego czynu”.

Art. 76

„1. Karami dyscyplinarnymi dla nauczycieli są:

WYROK W SPRAWIE P. przeciwko POLSCE

- 1) nagana z ostrzeżeniem;
- 2) zwolnienie z pracy;
- 3) zwolnienie z pracy z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w zawodzie nauczyciela w okresie 3 lat od ukarania;
- 4) wydalenie z zawodu nauczyciela.

[...]

3. Wymierzenie kary dyscyplinarnej, o której mowa w ust. 1 pkt 4, jest równoznaczne z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w zawodzie nauczyciela.

[...]

5. Odpis prawomocnego orzeczenia o ukaraniu karą dyscyplinarną wraz z uzasadnieniem włącza się do akt osobowych nauczyciela.

41. Zgodnie z art. 85s ustawy Karta Nauczyciela kary dyscyplinarne, takie jak zwolnienie z pracy, podlegają zatarciu po upływie trzech lat, a odpis orzeczenia o ukaraniu dołączony do akt osobowych nauczyciela podlega zniszczeniu.

PRAWO

I. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 8 KONWENCJI INTERPRETOWANEGO SAMODZIELNIE I W ZWIĄZKU Z ART. 14 KONWENCJI

42. Skarżący zarzucił, powołując się na art. 8 i 14 Konwencji, że dyscyplinarne zwolnienie go ze stanowiska nauczyciela w szkole średniej naruszyło jego prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, a także zakaz dyskryminacji. W związku z tym twierdził wprost, że zastosowanie przedmiotowej sankcji wynikało z uprzedzeń wobec jego orientacji seksualnej i jego związku z partnerem tej samej płci. Przedmiotowe postanowienia mają następujące brzmienie:

Artykuł 8

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”.

Artykuł 14

„Korzystanie z praw i wolności wymienionych w [przedmiotowej] Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów jak płeć,

rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn”.

A. Artykuł 8 Konwencji rozpatrywany samodzielnie

43. Trybunał zauważa, że żadna ze stron nie kwestionowała zastosowania *ratione materiae* art. 8 Konwencji do okoliczności faktycznych sprawy. Nie zwalnia to jednak Trybunału z obowiązku zbadania z inicjatywy własnej (*proprio motu*) kwestii swojej właściwości na każdym etapie postępowania, nawet jeśli nie podniesiono w tym zakresie żadnych zarzutów (zob. *Ballıktaş Bingöllü przeciwko Turcji*, nr 76730/12, § 53, 22 czerwca 2021 r.).

44. Trybunał musi ocenić, czy zwolnienie skarżącego ze stanowiska nauczyciela w szkole średniej wpłynęło na jego życie prywatne, a tym samym sprawiło, że art. 8 ma zastosowanie (zob., odpowiednio, *Denisov przeciwko Ukrainie* [WI], nr 76639/11, § 118, 25 września 2018 r.).

45. Trybunał przypomina, że pojęcie „życia prywatnego” jest terminem szerokim, niepodlegającym wyczerpującej definicji. Obejmuje cielesną i psychiczną integralność osoby. Może ono zatem obejmować wiele aspektów fizycznej i społecznej tożsamości danej osoby. Artykuł 8 chroni ponadto prawo do rozwoju osobistego oraz prawo do nawiązywania i rozwijania relacji z innymi ludźmi i światem zewnętrznym (zob. *Mile Novaković przeciwko Chorwacji*, nr 73544/14, § 42, 17 grudnia 2020 r., i przytoczone tam orzecznictwo).

46. Spory związane z zatrudnieniem nie są jako takie wyłączone z zakresu „życia prywatnego” w rozumieniu art. 8 Konwencji (zob. *Fernández Martínez przeciwko Hiszpanii* [WI], nr 56030/07, §§ 110 i 113, ETPC 2014 (fragmenty), i przytoczone tam orzecznictwo, oraz *Denisov, op. cit.*, § 115). Istnieją zazwyczaj dwa sposoby wyłączenia się kwestii życia prywatnego w takim sporze: albo ze względu na motywy zastosowania kwestionowanego środka (w takim przypadku Trybunał stosuje podejście przyczynowe), albo – w niektórych przypadkach – ze względu na konsekwencje dla życia prywatnego (w takim przypadku Trybunał stosuje podejście skutkowe – zob. *Denisov, op. cit.*, § 115). W przypadku podejścia skutkowego musi zostać osiągnięty pewien próg dolegliwości, a skarżący musi przedstawić dowody na okoliczność konsekwencji kwestionowanego środka. Trybunał przyjmie możliwość zastosowania art. 8 jedynie w przypadkach, w których konsekwencje te są bardzo poważne i wywierają wpływ na życie prywatne skarżącego w bardzo znaczącym stopniu (tamże, § 116, oraz zob. *Mile Novaković, op. cit.*, § 43). Określając powagę konsekwencji w sprawach związanych z zatrudnieniem, należy ocenić subiektywne odczucia wyrażone przez skarżącego na tle obiektywnych okoliczności istniejących w konkretnej sprawie. Analiza ta musiałaby obejmować zarówno materialny, jak i niematerialny wpływ wskazywanego środka (zob. *Denisov, op. cit.*, § 117). Trybunał zauważa, że skarżący, formułując swoją skargę na podstawie art. 8,

oparł się wyłącznie na tym, co sprowadza się do podejścia przyczynowego, i nigdy nie podniósł, nawet zasadniczo, żadnych argumentów dotyczących podejścia skutkowego.

47. Przechodząc do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i przyjmując w pierwszej kolejności podejście przyczynowe, Trybunał zauważa, że bezpośrednią przyczyną zwolnienia skarżącego z pracy było naruszenie obowiązków określonych w ustawie Karta Nauczyciela. Przedmiotowe naruszenie było dwojakie. Po pierwsze podczas dwóch wycieczek szkolnych skarżącemu towarzyszyła osoba nieupoważniona. Po drugie prowadził on blog, który był postrzegany jako obsceniczny (zob. paragrafy 22–34 powyżej). Skarżący w swoich zarzutach skupił się na fakcie, że osoba, która towarzyszyła mu na obu wycieczkach, była jego partnerem tej samej płci, a blog, który prowadził, zawierał treści homoseksualne.

48. W zakresie, w jakim skarżący twierdzi, że u podstaw tej sytuacji leżały homofobiczne uprzedzenia, Trybunał czyni następujące uwagi.

49. Zwolnienie skarżącego z pracy w szkole nie było oparte na żadnej oficjalnej polityce skierowanej przeciwko osobom homoseksualnym (por., *a contrario*, *Lustig-Prean i Beckett przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 31417/96 i 32377/96, 27 września 1999 r., oraz *Smith i Grady przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 33985/96 i 33986/96, ETPC 1999-VI). Ponadto nie podniesiono, że intencją ustawodawczą leżącą u podstaw Karty Nauczyciela, która nie zawiera żadnych odniesień do orientacji seksualnej (zob. paragrafy 39 i 40 powyżej), było ograniczenie przekazywania uczniom informacji o związkach osób tej samej płci (zob., odpowiednio, *Macatê przeciwko Litwie* [WI], nr 61435/19, §§ 195–200, 23 stycznia 2023 r.).

50. W przedmiocie ustalenia, czy homoseksualność skarżącego odegrała rolę w kształtowaniu oceny jego zachowania dokonanej przez dyrektor szkoły i władze, Trybunał zauważa, że zarówno dyrektor szkoły, jak i władze wyraźnie zaprzeczyły, jakoby tak było (zob. paragrafy 9, 32 i 34 powyżej i por., odpowiednio, *Macatê*, *op. cit.*, §§ 189 i 194). Trybunał stwierdził wcześniej w innych sprawach, że – niezależnie od środków ostrożności podjętych przez władze krajowe w uzasadnianiu ich decyzji przyczynami innymi niż orientacja seksualna skarżącego – nasuwał się nieunikniony wniosek, że homoseksualność skarżącego była w rzeczywistości w centrum rozważań i wszechobecna na każdym etapie postępowania sądowego (zob. *E.B. przeciwko Francji* [WI], nr 43546/02, § 88, 22 stycznia 2008 r., oraz *X przeciwko Polsce*, nr 20741/10, § 79, 16 września 2021 r.). Takiego wniosku nie można jednak wysnuć w niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę brak w materiałach sprawy jakiegokolwiek insynuacji w tym zakresie oraz obecność jednoznacznie przeciwnych oświadczeń, a także zważywszy na fakt, że orientacja seksualna skarżącego najwyraźniej była znana dyrektor szkoły od wielu lat (zob. paragraf 9 powyżej) i nie miało to dla skarżącego żadnych negatywnych konsekwencji (por., *a contrario*, *A.K. przeciwko Rosji*, nr 49014/16, §§ 43 i 44, 7 maja 2024 r.). Jeśli już, to wydaje się, że skarżący

przedstawił argument dotyczący jego orientacji seksualnej jako wyjaśnienie swojego zachowania i jako taki argument ten został odrzucony przez Sąd Apelacyjny (zob. paragraf 34 *in fine* powyżej).

51. W świetle tych rozważań nie można kategorycznie stwierdzić, że prawdziwym lub kluczowym powodem zastosowania kwestionowanego środka była orientacja homoseksualna skarżącego (zob. poprzedni paragraf; por., odpowiednio, *Mile Novaković, op. cit.*, §§ 48 i 49, oraz *X przeciwko Polsce, op. cit.*, §§ 73–93).

52. Trybunał zauważa, że sfera osobista chroniona przez art. 8 istotnie może obejmować, niezależnie od orientacji seksualnej, życie seksualne danej osoby (zob. *Chocholáč przeciwko Słowacji*, nr 81292/17, §§ 53–56, 7 lipca 2022 r.). W niniejszej sprawie nie można jednak stwierdzić, że kwestionowane zachowanie skarżącego odnosiło się do jego życia seksualnego jako takiego (por. do cytowanego powyżej wyroku w sprawie *Chocholáč*, w której skarżący więzień, nie mogący korzystać z widzeń intymnych, został ukarany dyscyplinarnie za posiadanie materiałów pornograficznych w celi).

53. W świetle tych rozważań Trybunał nie jest przekonany, że przyczyny leżące u podstaw zwolnienia skarżącego z pracy były wystarczająco powiązane z jego życiem prywatnym (por., *a contrario*, *Travaš przeciwko Chorwacji*, nr 75581/13, § 56, 4 października 2016 r.), aby uzasadnić zastosowanie art. 8 do faktów niniejszej sprawy zgodnie z podejściem przyczynowym.

54. Przechodząc do podejścia skutkowego Trybunał musi najpierw przypomnieć zasadę wyłączającą ze sprawy *Gillberg*, zgodnie z którą, w przypadku gdy negatywne skutki będące przedmiotem skargi ograniczają się do przewidywalnych dla skarżącego konsekwencji niezgodnego z prawem zachowania, nie można powoływać się na art. 8 co do wpływu takich negatywnych skutków na życie prywatne (zob. *Gillberg przeciwko Szwecji* [WI], nr 41723/06, § 71, 3 kwietnia 2012 r., oraz *Denisov, op. cit.*, § 121). W tym kontekście należy zauważyć, że skarżący nie kwestionował, iż świadomie naruszył zasady dotyczące wycieczek szkolnych, gdy dwukrotnie uczestniczył w takich wycieczkach wraz ze swoim partnerem, nieposiadającym niezbędnego zezwolenia (zob. paragraf 11 powyżej). W tych okolicznościach kara dyscyplinarna była przewidywalną konsekwencją zachowania skarżącego jako nauczyciela (zob. *Gillberg, op. cit.*, § 71, i por. *Denisov, op. cit.*, § 121; *Gražulevičiūtė przeciwko Litwie*, nr 53176/17, § 102, 14 grudnia 2021 r.; oraz *Juszczyszyn przeciwko Polsce*, nr 35599/20, § 231, 6 października 2022 r.). Jednakże w zakresie, w jakim kara przewidziana za powyższe zachowanie mogła, zgodnie z obowiązującym prawem, być niższego stopnia niż zwolnienie z pracy (inną możliwością była nagana, zob. paragraf 40 powyżej), a co ważniejsze w zakresie, w jakim skarżący całkowicie kwestionuje istnienie naruszenia w odniesieniu do drugiej

podstawy jego zwolnienia z pracy, czyli działalności blogerskiej, niniejsza sprawa różni się od sprawy *Gillberg* (por. *Denisov, op. cit.*, § 121).

55. Trybunał będzie zatem kontynuował ocenę możliwości zastosowania art. 8, opierając się na założeniu, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie można w pełni polegać na zasadzie wyłączającej ze sprawy *Gillberg*.

56. Trybunał pragnie przede wszystkim przypomnieć, że nieodłączną cechą podejścia skutkowego na mocy art. 8 jest to, że skarżący musi przedstawić przekonujące dowody, które wskażą, że próg dolegliwości został osiągnięty. Do skarżących należy określenie i wyjaśnienie konkretnych konsekwencji dla ich życia prywatnego oraz charakteru i zakresu ich cierpienia, a także uzasadnienie takich zarzutów w odpowiedni sposób (zob. *Denisov, op. cit.*, § 114). Trybunał zauważa zatem, że skarżący został zwolniony ze stabilnej pracy, a wymierzona mu kara dyscyplinarna została odnotowana w jego aktach zawodowych. Trybunał pragnie jednak podkreślić, że skarżący nie został zawieszony ani pozbawiony prawa do wykonywania zawodu, a wpis o karze dyscyplinarnej został automatycznie zatarty po upływie trzech lat (zob. paragraf 41 powyżej). O ile utrata wynagrodzenia w sposób nieunikniony negatywnie wpłynęła na życie skarżącego (zob., odpowiednio, *Pişkin przeciwko Turcji*, nr 33399/18, § 185, 15 grudnia 2020 r.; *Xhoxhaj przeciwko Albanii*, nr 15227/19, § 363, 9 lutego 2021 r.; oraz *Țîmpău przeciwko Rumunii*, nr 70267/17, § 159, 5 grudnia 2023 r.), o tyle Trybunał przypomina, że element finansowy sporu nie powoduje automatycznego zastosowania art. 8 Konwencji (zob. *Denisov, op. cit.*, § 122; *Camelia Bogdan przeciwko Rumunii*, nr 36889/18, § 86, 20 października 2020 r.; oraz *Miroslava Todorova przeciwko Bułgarii*, nr 40072/13, § 137, 19 października 2021 r.). Jeśli chodzi o szerszy kontekst utraty pracy, skarżący nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swojego twierdzenia (zob. paragraf 64 *in fine* poniżej), że powrót do wykonywania zawodu, na przykład poprzez podjęcie zatrudnienia w innej szkole, nie był dla niego możliwy (zob., odpowiednio, *Calmanovici przeciwko Rumunii*, nr 42250/02, §§ 137–39, 1 lipca 2008 r., oraz por. *a contrario*, odpowiednio, *Juszczyszyn, op. cit.*, §§ 235–36; *Pişkin, op. cit.*, § 186; oraz *Țîmpău, op. cit.*, §§ 160–61). Skarżący od dawna wyróżniał się jako nauczyciel i wychowawca (zob. paragraf 7 powyżej). Co więcej, nie podnoszono, że powody jego zwolnienia zostały podane do wiadomości publicznej lub że spowodowało ono znaczną szkodę dla jego reputacji zawodowej lub społecznej (por. *Denisov, op. cit.*, § 130, oraz por., *a contrario*, *Gražulevičiūtė, op. cit.*, § 109). Trybunał nie może zatem stwierdzić, że zaskarżona kara dyscyplinarna wpłynęła w sposób długotrwały na możliwości skarżącego w zakresie ustanowienia i utrzymania jego życia zawodowego w stopniu uważanym za konieczny zgodnie z podejściem skutkowym (zob. *Ballıktaş Bingöllü, op. cit.*, § 60; i por. *a contrario*, odpowiednio, *Budimir przeciwko Chorwacji*, nr 44691/14, § 47, 16 grudnia 2021 r.; *Ovcharenko i Kolos przeciwko Ukrainie*, nr 27276/15 i 33692/15, § 86, 12 stycznia 2023 r.).

57. Po zestawieniu subiektywnych odczuć skarżącego z obiektywnym tłem i po dokonaniu oceny materialnego i niematerialnego wpływu jego zwolnienia z pracy na podstawie dowodów przedstawionych przed Trybunałem należy stwierdzić, że wpływ zwolnienia na życie prywatne skarżącego nie przekroczył „progu dolegliwości” niezbędnego do podniesienia kwestii, do której zastosowanie miałby art. 8 (zob., odpowiednio, *Denisov, op. cit.*, § 133). W związku z tym art. 8 nie ma zastosowania do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy.

58. Wynika z tego, że skarga wniesiona przez skarżącego na podstawie art. 8 jest niezgodna *ratione materiae* w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a Konwencji i należy ją oddalić zgodnie z art. 35 ust. 4.

B. Artykuł 14 Konwencji w związku z art. 8

59. W świetle powyższych rozważań i zauważając, z jednej strony, że art. 14 Konwencji nie ma niezależnego bytu (zob., wśród wielu innych autorytetów, *Molla Sali przeciwko Grecji* [WI], nr 20452/14, § 123, 19 grudnia 2018 r.), a z drugiej strony, że zakres art. 14 w związku z art. 8 może być szerszy niż zakres art. 8 rozpatrywanego samodzielnie (zob. *Beeler przeciwko Szwajcarii* [WI], nr 78630/12, §§ 47–48 i 62, 20 października 2020 r., oraz *Valiullina i Inni przeciwko Łotwie*, nr 56928/19 i 2 inne, §§ 136 i 145–47, 14 września 2023 r.), Trybunał stwierdza, że sytuacja będąca przedmiotem skargi wchodziła w zakres zastosowania art. 8 zważywszy, że działalność blogerska skarżącego była wyrazem jego życia intymnego. Dlatego też art. 14 w związku z art. 8 ma zastosowanie do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy.

60. Skarżący zarzucił, że był dyskryminowany ze względu na swoją orientację seksualną. W świetle swojej analizy dotyczącej podejścia przyczynowego do kwestii zastosowania art. 8 Konwencji (zob. paragrafy 47–50 powyżej) i wniosku, do którego Trybunał doszedł w tym względzie (zob. paragraf 51 powyżej), Trybunał uważa, że nie można uznać, że prawdziwym lub kluczowym powodem zwolnienia skarżącego z pracy była jego orientacja seksualna. W konsekwencji nie ma podstaw do stwierdzenia, że był on dyskryminowany z tego powodu.

61. W związku z tym ta część skargi jest w sposób oczywisty nieuzasadniona i należy ją odrzucić zgodnie z art. 35 ust. 3 lit. a oraz art. 35 ust. 4 Konwencji.

II. ZARZUCANE NARUSZENIE ART. 10 KONWENCJI INTERPRETOWANEGO SAMODZIELNIE I W ZWIĄZKU Z ART. 14 KONWENCJI

62. Skarżący zarzucił, powołując się na art. 10 i 14 Konwencji, że jego zwolnienie dyscyplinarne odbyło się również z naruszeniem jego prawa do

wolności wyrażania opinii i zakazu dyskryminacji. W tym względzie skarżący zasadniczo stwierdził, że władze niesłusznie uznały jego blog za nieetyczny oraz, po raz kolejny, że dyskryminowały go ze względu na jego orientację seksualną.

W zakresie istotnym dla sprawy art. 10 Konwencji stanowi, co następuje:

„1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. [...]

2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób [...]”.

Artykuł 14 Konwencji przytoczono w paragrafie 42 powyżej.

A. Dopuszczalność

63. Trybunał zauważa, że skarga ta nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona ani niedopuszczalna na jakiegokolwiek innej podstawie wymienionej w art. 35 Konwencji. Należy zatem uznać ją za dopuszczalną.

B. Przedmiot skargi

1. Stanowiska stron

64. Skarżący podnosił, że postępowanie dyscyplinarne przeciwko niemu było motywowane uprzedzeniami wobec osób o orientacji homoseksualnej. Zaprzeczył również, że jego blog zawierał treści pornograficzne i że dostęp do niego mieli jego uczniowie. Jeśli chodzi o surowość nałożonej kary, skarżący twierdził, że jego zwolnienie ze szkoły w praktyce uniemożliwiło mu powrót do zawodu, ponieważ żadna inna placówka oświatowa nie chciałaby go zatrudnić, zważywszy na to, że został ukarany dyscyplinarnie.

65. Rząd podniósł, że ingerencja w prawo skarżącego do poszanowania jego wolności wyrażania opinii służyła uprawnionemu celowi ochrony moralności uczniów i była proporcjonalna. Nauczanie jest w szczególności zawodem zaufania publicznego, a nauczyciel powinien być dla uczniów wzorem do naśladowania. Wulgarne, obsceniczne, erotyczne i pornograficzne treści zawarte we wpisach skarżącego uchybiają godności jego zawodu. Rząd podkreślił, że blog internetowy skarżącego nie był w rzeczywistości anonimowy, ponieważ zamieszczał on na nim swoje zdjęcia. Co więcej, bloga tego nie można zaklasyfikować jako fikcji literackiej, ponieważ skarżący opisywał prawdziwe sytuacje z życia osobistego i zawodowego, czasem w zniesławiającym tonie. Rząd zaznaczył, że reakcja

władz nie miała nic wspólnego z orientacją seksualną skarżącego. Twierdził również, że zgadzając się na usunięcie bloga, skarżący potępił własne zachowanie. Wreszcie Rząd podniósł, że kara nałożona na skarżącego nie była nieproporcjonalnie surowa, biorąc pod uwagę, że odzwierciedlała łączne uchybienia, takie jak naruszenie zasad bezpieczeństwa wycieczek szkolnych oraz wpisy na blogu, które były zarówno obsceniczne, jak i zniesławiające w stosunku do uczniów i personelu szkoły. Rząd podkreślił również, że zapis o karze dyscyplinarnej wymierzonej skarżącemu zostanie automatycznie usunięty z jego akt osobowych nauczyciela po trzech latach. Nie było zatem żadnych teoretycznych ani praktycznych przeszkód, aby skarżący powrócił do pracy w swoim zawodzie.

2. Stanowiska stron trzecich

66. Trzy organizacje pozarządowe: europejski region Międzynarodowego Stowarzyszenia Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Transpłciowych i Interseksualnych (ILGA-Europe), Kampania Przeciw Homofobii (KPH); oraz Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego (PTPA), występując wspólnie w charakterze strony trzeciej, przedstawiły następujące uwagi w zakresie, w jakim są one istotne w niniejszej sprawie.

67. Odnosząc się między innymi do poglądów wyrażanych przez Komitet Praw Człowieka (KPC) Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), przyjętych w komunikacie dotyczącym wyroku w sprawie *Fedotova przeciwko Federacji Rosyjskiej* (komunikat nr 1932/2010, dokument ONZ CCPR/C/106/D/1932/2010, 30 listopada 2012 r., pkt 10.7), organizacje te stwierdziły, że prawem do wolności wyrażania opinii przez lesbijki, gejów, osoby biseksualne i transpłciowe (LGBT) chronione jest prawo do publicznego wyrażania swojej tożsamości seksualnej lub tożsamości płciowej i szukania dla niej zrozumienia.

68. Zauważyły również, że we wspólnym oświadczeniu ekspertów ONZ ds. praw człowieka, Międzyamerykańskiej Komisji Praw Człowieka, specjalnego sprawozdawcy ds. obrońców praw człowieka w Afryce, Afrykańskiej Komisji Praw Człowieka i Ludów oraz przedstawiciela Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) ds. wolności mediów, zatytułowanym „Free expression and association key to eliminating Homophobia and Transphobia” [„Wolność słowa i wolność zrzeszania się kluczem do wyeliminowania homofobii i transfobii”], z dnia 15 maja 2014 r., argument, zgodnie z którym zakaz rozpowszechniania informacji na temat orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej był konieczny do ochrony publicznej moralności lub dobra osób szczególnie narażonych, został kategorycznie odrzucony.

69. Strony trzecie posiłkowały się również opracowanym przez ILGA-Europe rankingiem Rainbow Europe Index z 2021 r., w którym Polska zajęła 43. miejsce na 49 krajów europejskich i ostatnie wśród państw członkowskich Unii Europejskiej (UE) pod względem praktyk prawnych i

politycznych dotyczących osób LGBTI. Ogólny wynik Polski w różnych kategoriach ochrony prawnej osób LGBTI wyniósł 13%. Odnosząc się do Memorandum na temat stygmatyzacji osób LGBTI w Polsce, wydanego przez Komisarza Praw Człowieka Rady Europy (CommDH(2020)27) 3 grudnia 2020 r., oraz do raportu Agencji Praw Podstawowych UE zatytułowanego „Długa droga do równości osób LGBTI”, opublikowanego 14 maja 2020 r., strony trzecie określiły dominujące nastawienie społeczne do osób LGBTI w Polsce jako negatywne.

3. Ocena Trybunału

(a) Zasady ogólne

70. Trybunał odwołuje się do podsumowania swoich ogólnych zasad dotyczących wolności wyrażania opinii opisanych w sprawie *Medžlis Islamske Zajednice Brčko i Inni przeciwko Bośni i Hercegowinie* ([WI], nr 17224/11, § 75, 27 czerwca 2017 r.).

„(i) Wolność wyrażania opinii stanowi jeden z istotnych fundamentów społeczeństwa demokratycznego i jedną z podstawowych przesłanek jego rozwoju oraz samorealizacji każdego człowieka. Z zastrzeżeniem art. 10 ust. 2 ma ona zastosowanie nie tylko do »informacji« lub »idei«, które są przyjmowane korzystnie lub postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, ale również takich, które mogą być obraźliwe, szokujące lub niepokojące. Takie są wymogi pluralizmu, tolerancji i otwartości umysłu, bez których nie istnieje »społeczeństwo demokratyczne«. Jak zauważono w art. 10, taka wolność wypowiedzi jest obwarowana wyjątkami, które [...] jednak muszą być interpretowane w sposób ścisły, a potrzeba ograniczeń musi być ustalona w sposób przekonujący [...].

(ii) Przymiotnik »niezbędne« w rozumieniu art. 10 ust. 2 implikuje istnienie »naglącej społecznej potrzeby«. Układające się Państwa mają pewien margines oceny w ustalaniu, czy istnieje taka potrzeba, lecz towarzyszy mu kontrola europejska, obejmująca zarówno ustawodawstwo, jak i decyzje służące jego stosowaniu, nawet te wydane przez niezawisły sąd. Trybunał ma zatem prawo wydania ostatecznego orzeczenia w kwestii tego, czy »ograniczenie« da się pogodzić z wolnością wyrażania opinii chronioną art. 10.

(iii) Zadaniem Trybunału w wykonywaniu kontroli sądowej nie jest zastąpienie właściwych władz krajowych, ale raczej rozpatrzenie na podstawie art. 10 decyzji wydanych na podstawie ich mocy uznania. Nie oznacza to, że nadzór ogranicza się do potwierdzenia, czy pozwane państwo wykonało swoje uznaniowe uprawnienie w sposób rozsądny, ostrożny i w dobrej wierze; zadaniem Trybunału jest przyjrzenie się zaskarżonej ingerencji w świetle całości sprawy i ustalenie, czy była »proporcjonalna względem uprawnionego celu, jakiemu służyła« oraz czy podstawy wskazane przez władze krajowe jako uzasadnienie są »istotne i dostateczne« [...]. [W] ten sposób Trybunał musi upewnić się, że władze krajowe zastosowały standardy, które były zgodne z zasadami zawartymi w art. 10, a ponadto, że oparły się na możliwej do przyjęcia ocenie istotnych faktów [...]”.

(b) Stosowanie powyższych zasad w niniejszej sprawie

71. Trybunał zauważa na wstępie, że skarżący został zwolniony z pracy z dwóch powodów, a mianowicie za przebywanie w towarzystwie nieupoważnionej osoby trzeciej podczas wycieczek szkolnych oraz za prowadzenie publicznego bloga o treści niegodnej zawodu nauczyciela (zob. paragrafy 24 i 34 powyżej). Jedynie ta ostatnia podstawa zwolnienia jest przedmiotem jego skargi na podstawie art. 10 Konwencji.

72. Strony nie kwestionują, że zwolnienie skarżącego ze stanowiska nauczyciela w szkole średniej za publikowanie bloga stanowiło ingerencję w jego prawo do wolności wyrażania opinii.

73. Podstawą prawną ingerencji w niniejszej sprawie, jak wskazały władze, był art. 6 ustawy Karta Nauczyciela (zob. paragrafy 24 i 39 powyżej). Ingerencja była zatem zgodna z prawem w rozumieniu Konwencji.

74. Rząd i władze krajowe powoływały się na ochronę moralności oraz praw i wolności innych osób jako uprawniony cel, który uzasadniał kwestionowaną ingerencję.

75. Trybunał zauważa, że ustawowy obowiązek, przewidziany w wyżej wspomnianym art. 6 pkt 5 ustawy Karta Nauczyciela, zgodnie z którym nauczyciel powinien „dbać o kształtowanie” u uczniów postaw moralnych (zob. paragraf 39 powyżej), sam w sobie zakłada zakaz przekazywania im niestosownych materiałów. Ponadto Trybunał odnotowuje, że zgodnie z art. 9 tejże ustawy nauczyciel powinien „przestrzegać podstawowych zasad moralnych” (tamże). Przepis ten może być postrzegany jako wskazujący na znaczenie ochrony moralności w bardziej ogólnym rozumieniu, którą można postrzegać jako rozciągającą się na sferę życia prywatnego nauczyciela (por. *a contrario*, odpowiednio, *Chocholáč, op. cit.*, § 61). W niniejszej sprawie władze nie powołały się na art. 9 w postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko skarżącemu.

76. Trybunał podkreśla, że według władz i Rządu blog skarżącego stanowił obrazę obyczajów społecznych panujących w Polsce, ponieważ skarżący pisał na nim wprost o seksualności samej w sobie, a nie dlatego, że opisywany przez niego rodzaj seksualności to homoseksualizm (zob. paragrafy 20, 32, 34 i 65 powyżej, oraz por. *a contrario*, odpowiednio, *Bayev i Inni przeciwko Rosji*, nr 67667/09 i 2 inne, §§ 65, 67, 69 oraz 74, 20 czerwca 2017 r.).

77. Trybunał przypomina, że niemożliwe jest znalezienie w porządkach prawnych i społecznych Układających się Państw jednolitej europejskiej koncepcji moralności. Poglądy na temat wymogów moralności różnią się w zależności od czasu i miejsca, zwłaszcza w naszych czasach, charakteryzujących się daleko idącą ewolucją poglądów na ten temat (zob. *Pryanishnikov przeciwko Rosji*), nr 25047/05, § 53, 10 września 2019 r.). Ze względu na bezpośredni i ciągły kontakt władz państwowych z żywymi siłami swoich krajów są one zasadniczo przygotowane lepiej niż sędzia międzynarodowy do wydawania opinii na temat dokładnej treści tych

wymogów, jak również na temat „konieczności” „ograniczenia” lub „kary” mającej na celu spełnienie tych wymogów (zob. *Müller i Inni przeciwko Szwajcarii*, 24 maja 1988 r., § 35, Seria A nr 133; *Kaos GL przeciwko Turcji*, nr 4982/07, § 49, 22 listopada 2016 r.; *Pryanishnikov, op. cit.*, § 53; oraz *Chocholáč, op. cit.*, § 70). Obowiązkiem pozwanego państwa pozostaje jednak wykazanie istnienia naglącej społecznej potrzeby stojącej za ingerencją (zob. *Khoroshenko przeciwko Rosji* [WI], nr 41418/04, § 118, ETPC 2015, i *Chocholáč, op. cit.* § 64).

78. W niniejszej sprawie Trybunał nie uznaje za konieczne zajmowania ostatecznego stanowiska co do tego, czy kwestionowany środek w rzeczywistości służył realizacji któregośkolwiek ze wskazanych uprawnionych celów, ponieważ uważa, że w każdym razie nie był on konieczny w demokratycznym społeczeństwie z powodów przedstawionych poniżej (zob., odpowiednio, *Biržietis przeciwko Litwie*, nr 49304/09, § 54, 14 czerwca 2016 r., oraz *Chocholáč, op. cit.*, § 63).

79. W odniesieniu do konieczności ingerencji Trybunał przypomina, że zakres marginesu oceny pozostawionego władzom krajowym różni się w zależności od szeregu czynników, wśród których szczególne znaczenie ma rodzaj spornej wypowiedzi. O ile na mocy art. 10 ust. 2 Konwencji istnieje niewielki zakres ograniczeń wypowiedzi politycznych, o tyle szerszy margines oceny jest ogólnie dostępny dla Układających się Państw w przypadku regulowania wolności wyrażania opinii w odniesieniu do kwestii mogących obrażać intymne osobiste przekonania w sferze moralności lub w szczególności religii (zob. *Mouvement raëlien suisse przeciwko Szwajcarii* [WI], nr 16354/06, § 61, ETPC 2012 (fragmenty), i przytoczone tam orzecznictwo).

80. Przechodząc do okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał musi przede wszystkim zbadać tok rozumowania przyjęty przez władze krajowe, które prowadziły postępowanie dyscyplinarne przeciwko skarżącemu, aby ocenić, czy zwolnienie skarżącego ze stanowiska nauczyciela w szkole średniej było uzasadnione odpowiednimi i wystarczającymi powodami (zob. *Pryanishnikov, op. cit.*, § 56, oraz *Kaos GL, op. cit.*, § 57).

81. Trybunał zauważa, że skarżący nie podniósł żadnego wyraźnego argumentu przed władzami krajowymi w odniesieniu do jego prawa do wolności wyrażania opinii i przyznał, że pisanie bloga było nagannym zachowaniem. Jednocześnie jednak skarżący utrzymywał, że władze niesłusznie postrzegały jego działalność blogerską jako świadczącą o braku moralności i stanowiącą zagrożenie dla edukacji etycznej jego uczniów, a nałożona na niego kara była nieproporcjonalna do okoliczności sprawy (zob. paragrafy 24 i 28 powyżej). W tym kontekście Trybunał odnotowuje, że komisja dyscyplinarna stwierdziła, że nauczyciele, ciesząc się wolnością wyrażania opinii, muszą wykazywać się powściągliwością ze względu na powierzona im misję wychowawczą (zob. paragraf 27 powyżej). Trybunał uważa, że pomimo jedynie dorozumianej i nieco sprzecznej formy

argumentów skarżącego przedstawionych na rozprawie przed komisją dyscyplinarną i w jego odwołaniu postępowanie dyscyplinarne przeciwko niemu było częściowo, ale jednoznacznie ukierunkowane na działania wchodzące w zakres wolności wyrażania opinii, a skarżący został ukarany za podejmowanie takich działań (zob., odpowiednio, *Müdüir Duman przeciwko Turcji*, nr 15450/03, § 30, 6 października 2015 r.).

82. Trybunał zauważa również, że argument skarżącego dotyczący nieproporcjonalności nałożonej na niego kary jest nieodłącznie związany z szerszą kwestią ustalenia, w jaki sposób władze krajowe wyważyły poszczególne elementy sprawy. Pomimo tego kontekstu, w postępowaniu prowadzonym w sprawie skarżącego w trzech instancjach, dopiero w ostatniej z nich – przed Sądem Apelacyjnym w Szczecinie – w uzasadnieniu odniesiono się do konkretnych przykładów treści z bloga skarżącego, a mianowicie szeregu zdjęć i wypowiedzi (zob. paragraf 34 powyżej). Oprócz opisanie tych treści jako „błędnych”, „obscenicznych” i o charakterze „seksualnym” (zob. paragraf 34 powyżej) sąd nie omówił jednak szczegółowo powodów, dla których jego zdaniem te konkretne teksty i obrazy naruszały obyczaje społeczne panujące w Polsce (por. *a contrario*, odpowiednio, *Pryanishnikov*, *op. cit.* § 58, i *Kaos GL*, *op. cit.*, § 57). W tym kontekście Trybunał pragnie podkreślić, że w postępowaniu krajowym dotyczącym bloga skarżącego nie koncentrowano się na komentarzach uznanych za obraźliwe dla uczniów i współpracowników skarżącego (zob. paragraf 35 powyżej) ani na stwierdzeniach uznanych za błędne, lecz na erotycznych i seksualnych treściach zamieszczonych na blogu, które uznano za obsceniczne (zob. paragrafy 27 i 34 powyżej). Sąd Apelacyjny w szczególności nie odniósł się w żaden sposób do aktywności skarżącego na Facebooku (zob. paragrafy 34 i 35 powyżej). Położył nacisk na publiczny charakter bloga skarżącego i stwierdził, że naraził on swoją profesję na szwank i zdyskredytował swoich współpracowników, przełożonych i uczniów (zob. paragraf 34 powyżej). W przeciwieństwie do komisji odwoławczej (zob. paragraf 31 powyżej) Sąd Apelacyjny nie przywiązał zatem żadnej wagi do takich okoliczności, jak ograniczenie dostępu do bloga do dorosłych czytelników, usunięcie go przez skarżącego czy brak wykazania, że działalność skarżącego, gdy trwała, miała jakikolwiek negatywny wpływ na uczniów (zob. paragraf 34 *in fine* powyżej).

83. Nawet jeśli wziąć pod uwagę fakt, że skarżący nie sformułował wyrażnie swojej skargi dotyczącej wolności wyrażania opinii, Trybunał nie może stwierdzić, że władze krajowe należycie zbadały kryteria, jakie należy wziąć pod uwagę przed ograniczeniem wolności wyrażania opinii skarżącego, a to z następujących powodów.

84. Po pierwsze Trybunał pragnie podkreślić, że władze krajowe nie wzięły pod uwagę faktu, że skarżący nie angażował się w aktywne przekazywanie uczniom treści wskazywanych jako niemoralne (por. *a contrario*, odpowiednio, *X. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr

8010/77, decyzja Komisji z dnia 1 marca 1979 r., Decyzje i Raporty 16, s. 101), lecz w prowadzenie bloga, który nie miał żadnego związku ze szkołą.

85. O ile skarżący twierdził, że jego blog służył wyłącznie celom prywatnym, o tyle był on jednak prowadzony na publicznej domenie internetowej i czytany przez wiele tysięcy czytelników, wśród których mogli znajdować się, i najwyraźniej znajdowali się, niektórzy z jego uczniów i współpracowników (zob. paragrafy 19 i 20 powyżej). Chociaż blog był anonimowy, można go było przypisać do autora i, w rzeczy samej, został on przypisany do skarżącego (tamże).

86. Trybunał uważa natomiast, że zachowanie skarżącego nie stanowiło ingerencji w politykę edukacyjną lub wybory rodzicielskie w kwestiach etyki lub seksualności. Żadne z jego działań nie umniejszyło prawa rodziców do oświecania swoich dzieci i doradzania im, do wykonywania w stosunku do swoich dzieci naturalnych funkcji rodzicielskich jako wychowawców lub do kierowania dzieci na ścieżkę zgodną z własnymi przekonaniami religijnymi lub filozoficznymi rodziców (zob., odpowiednio, *Bayev i Inni, op. cit.*, § 82). W tym kontekście Trybunał zauważa, że nie podnoszono, że zaskarżone postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte z inicjatywy uczniów lub rodziców obawiających się o integralność moralną lub, w istocie, bezpieczeństwo swoich dzieci (zob., odpowiednio, *Klein przeciwko Słowacji*, nr 72208/01, § 53, 31 października 2006 r., oraz, por. *a contrario, Müller i Inni, op. cit.*, § 12). Jeśli chodzi o tę ostatnią obawę, nic nie wskazuje na to, że skarżący był kiedykolwiek skazany za przestępstwo seksualne lub że cierpiał na jakąkolwiek chorobę, z powodu której przedmiotowy materiał mógłby wzbudzać gwałtowne lub inne niewłaściwe zachowania (zob., odpowiednio, *Chocholáč, op. cit.*, § 68).

87. Po drugie Trybunał zauważa, że władze krajowe nie wzięły pod uwagę faktu, że działalności skarżącego nie uznano za nielegalną w tym sensie, że wydaje się, że nie wszczęto przeciwko niemu żadnego postępowania cywilnego ani karnego w związku z, jak się zarzuca, wulgarnym lub obraźliwym językiem, którego używał. Władze nie wzięły również pod uwagę faktu, że platforma internetowa, na której skarżący prowadził blog, przestrzegała przepisów, zgodnie z którymi zaznaczenie przez potencjalnego czytelnika pola potwierdzającego, że jest osobą dorosłą, było uważane za wystarczające do celów prowadzenia stron internetowych z treściami dla dorosłych. Trybunał odnotowuje także, że podobne i jeszcze bardziej jednoznaczne – w istocie pornograficzne – materiały są powszechnie dostępne w internecie, a także za pośrednictwem prasy dla dorosłych w pozwanym państwie i poza nim (zob., odpowiednio, *Chocholáč, op. cit.*, § 68). Nie wydaje się jednak, by skarżący był kiedykolwiek podejrzewany o rozpowszechnianie pornografii wśród dzieci. W takich okolicznościach Trybunał nie może zgodzić się z argumentem, że celem zwolnienia skarżącego ze stanowiska była między innymi ochrona jego uczniów przed

materiałami o charakterze jednoznacznie seksualnym (zob. odpowiednio, *Pryanishnikov, op. cit.*, § 61).

88. Po trzecie Trybunał zauważa, że twórcy treści online, podobnie jak artyści i pisarze, z pewnością nie pozostają niewrażliwi na możliwość ograniczeń przewidzianych w art. 10 ust. 2 Konwencji. Zgodnie z wyraźnymi postanowieniami tego ustępu każdy, kto korzysta z wolności wyrażania opinii, przyjmuje na siebie „obowiązki i odpowiedzialność”, a zakres tych obowiązków i odpowiedzialności będzie zależał od jego sytuacji i użytych środków (zob. *Vereinigung Bildender Künstler przeciwko Austrii*, nr 68354/01, § 26, 25 stycznia 2007 r.; *Akdaş przeciwko Turcji*, nr 41056/04, § 26, 16 lutego 2010 r.; oraz *Pryanishnikov, op. cit.*, § 51).

89. W tym kontekście Trybunał uznaje, że nauczyciele wykonują zawód zaufania publicznego i świadczą ważną funkcję publiczną (zob. *Grzelak przeciwko Polsce*, nr 7710/02, § 87 *in fine*, 15 czerwca 2010 r.). Ponadto nauczyciele są autorytetami dla swoich uczniów, dlatego ich szczególne obowiązki i odpowiedzialność w pewnym stopniu odnoszą się również do ich działalności poza szkołą (zob. *Vogt przeciwko Niemcom*, 26 września 1995 r., § 60, Seria A nr 323).

90. Trybunał uznaje konieczność uwzględnienia wrażliwości i podatności nieletnich na wpływy (zob. *Macatè, op. cit.*, § 205 i *F.O. przeciwko Chorwacji*, nr 29555/13, § 58, 22 kwietnia 2021 r.). Zauważa jednak, że Sąd Apelacyjny, uznając, że skarżący naruszył wynikający z art. 6 pkt 5 ustawy Karta Nauczyciela obowiązek kształtowania postaw moralnych i obywatelskich u swoich uczniów (zob. paragraf 34 powyżej), nie dostrzegł siły argumentu, zgodnie z którym skarżący nie starał się wchodzić w interakcje ze swoimi uczniami za pośrednictwem swojego bloga ani wkraczać w ich przestrzeń prywatną (zob., odpowiednio, *Bayev i Inni, op. cit.*, § 80, oraz por. *a contrario*, odpowiednio, *Vejdeland i Inni, op. cit.*, §§ 56 i 57). W zakresie, w jakim uczniowie, którzy czytali blog skarżącego, byli wyeksponowani na jego poglądy na temat seksualności, Trybunał przywiązuje wagę do faktu, że uczniowie, o których mowa, czynnie zabiegali o lekturę bloga zastrzeżonego dla dorosłych czytelników.

91. Trybunał pragnie również podkreślić, że skarżący był zatrudniony w kontekście neutralnego stosunku prawnego między placówką a osobą fizyczną. Innymi słowy, nie był zatrudniony przez szkołę religijną i nie nauczał religii ani etyki. Taki status może rzeczywiście wymagać lojalności wobec jednej wizji moralności lub tworzyć między nauczycielami religii a uczniami szczególną więź zaufania, naznaczoną pewnymi specyficznymi cechami, rozciągającymi się na prywatne zachowanie i styl życia nauczycieli (por., *a contrario*, *Travaš, op. cit.*, §§ 97 i 98, oraz *Țîmpău, op. cit.*, § 197). Status skarżącego jako nauczyciela należy zatem wyróżnić jako wymagający jedynie, zgodnie z art. 9 ustawy Karta Nauczyciela, przestrzegania przez niego „podstawowych zasad moralnych” (zob. paragraf 39 *in fine* powyżej). W związku z tym w niniejszej sprawie nieuzasadnione było nałożenie na

niego wzmożonego obowiązku lojalności, który uniemożliwiłby mu wyrażanie swojej seksualności w kontekście działającego zgodnie z prawem bloga internetowego dla dorosłych (por., *a contrario*, *Fernández Martínez*, *op. cit.*, § 85). Ponadto Trybunał przypomina, że działalność blogerska skarżącego została oficjalnie potępiona przez władze na podstawie innego standardu, a mianowicie obowiązku kształtowania u uczniów „postaw moralnych” w rozumieniu art. 6 pkt 5 ustawy Karta Nauczyciela (zob. paragraf 75 powyżej).

92. Ponadto, pamiętając o swoim ustaleniu, zgodnie z którym prawdziwym powodem zwolnienia skarżącego nie była jego orientacja seksualna (zob. paragraf 51 powyżej), Trybunał nie może jednak pominąć faktu, że jego blog przedstawiał relacje homoseksualne oraz że Komisarz Praw Człowieka Rady Europy i Agencja Praw Podstawowych UE poinformowały, iż dominujące nastawienie społeczne do osób LGBTI w Polsce było negatywne (paragraf 69 powyżej). W związku z tym Trybunał uważa za istotne odniesienie się do uwag poczynionych w niedawnym wyroku Wielkiej Izby w sprawie *Macatè* (*op. cit.*, §§ 210, 212–13 i 215, dotyczącej ograniczeń w rozpowszechnianiu książki przedstawiającej małżeństwo między osobami tej samej płci, zastosowanych z myślą o ograniczeniu dostępu dzieci do informacji przedstawiających związki osób tej samej płci jako zasadniczo równoważne związkom osób różnej płci, i określających takie informacje jako szkodliwe).

93. Wreszcie, jeśli chodzi o surowość kary dyscyplinarnej nałożonej na skarżącego, Trybunał odpowiednio odnotowuje, że jego zwolnienie opierało się na dwóch podstawach, a mianowicie na działalności blogerskiej skarżącego oraz na fakcie zabrania na wycieczki szkolne nieupoważnionej osoby trzeciej. Trybunał zauważa, że chociaż kara ta nie była najsurowsza w świetle obowiązującego prawa (zob. paragraf 40 powyżej), była jednak surowsza niż ta, o którą wnioskował rzecznik dyscyplinarny przy Wojewodzie, czyli nagana z ostrzeżeniem (zob. paragrafy 23 i 25 powyżej). W miarę postępu postępowania występujący w charakterze interwenienta rzecznik dyscyplinarny na szczeblu ministerstwa uznał karę zwolnienia z pracy za odpowiednią (zob. paragraf 32 powyżej). Ostatecznie Sąd Apelacyjny uznał karę zwolnienia z pracy za proporcjonalną, zważywszy na pełną skruchy postawę skarżącego i jego bardzo dobre wyniki jako nauczyciela, i stwierdził, że kara ta nie pozbawiła skarżącego możliwości podjęcia pracy w innych szkołach (zob. paragraf 36 powyżej). Trybunał zauważa jednak, że Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę faktu, że skarżący – jak wynika z materiałów sprawy – nie był nigdy wcześniej karany dyscyplinarnie. Trybunał nie może zatem zgodzić się z ustaleniem władz krajowych i uważa, że kara wymierzona skarżącemu była nieproporcjonalna do rzekomo realizowanych uprawnionych celów (zob., odpowiednio, *Gülci przeciwko Turcji*, nr 17526/10, § 116, 19 stycznia 2016 r.).

94. Mając na uwadze powyższe rozważania, Trybunał stwierdza, że władze krajowe nie przedstawiły „istotnych i wystarczających powodów” zwolnienia skarżącego z zajmowanego stanowiska. Nawet dopuszczając pewien margines oceny, nie można uznać, że osobista działalność blogerska skarżącego zagrażała ochronie moralności małoletnich w sposób uzasadniający nałożoną na niego karę. W związku z tym ingerencja w jego prawo do wolności wyrażania opinii ani nie odpowiadała naglącej społecznej potrzebie, ani nie była proporcjonalna do rzekomo realizowanego uprawnionego celu. Nie było to zatem „niezbędne w społeczeństwie demokratycznym”.

95. Wynika z tego, że doszło do naruszenia art. 10 Konwencji.

96. Uwzględniając ten wniosek, Trybunał uznaje, że nie wyłania się odrębna kwestia na podstawie art. 14 Konwencji w związku z art. 10 (zob., odpowiednio, *Association Ekin przeciwko Francji*, nr 39288/98, § 65, ETPC 2001-VIII).

III. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

97. Artykuł 41 Konwencji stanowi:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

98. Skarżący zażądał kwoty 70 000 euro (EUR) tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

99. Rząd podniósł, że kwota ta była wygórowana, bezpodstawna i nieuzasadniona.

100. W okolicznościach niniejszej sprawy Trybunał uważa, że skarżący musiał ponieść szkodę niemajątkową, która nie może zostać naprawiona przez samo stwierdzenie, w niniejszym wyroku, naruszenia Konwencji. W oparciu o zasadę słuszności przyznaje zatem skarżącemu kwotę 2600 EUR zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową powiększoną o podatek, jaki może być od niej należny.

B. Koszty i wydatki

101. Skarżący nie zgłosił żadnych roszczeń z tytułu kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem lub w trakcie krajowego postępowania dyscyplinarnego.

Z POWYŻSZYCH WZGLĘDÓW TRYBUNAŁ

1. *uznaje* jednogłośnie skargę na podstawie art. 10 Konwencji interpretowanego samodzielnie oraz art. 10 Konwencji w związku z art. 14 Konwencji za dopuszczalną, a w pozostałej części za niedopuszczalną;
2. *orzeka*, czterema głosami do trzech, że doszło do naruszenia art. 10 Konwencji;
3. *orzeka* jednogłośnie, że nie wyłania się odrębna kwestia na podstawie art. 14 Konwencji w związku z art. 10 Konwencji;
4. *orzeka*, czterema głosami do trzech,
 - (a) że pozwane państwo winno, w terminie trzech miesięcy od daty, w której niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, uiścić na rzecz skarżącego z tytułu szkody niemajątkowej kwotę 2600 EUR (dwa tysiące sześćset euro), powiększoną o wszelkie należne podatki, przeliczoną na walutę pozwanego państwa według kursu obowiązującego w dniu płatności;
 - (b) że, od upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności, należne będą odsetki zwykłe od określonej powyżej kwoty, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;
5. *oddala* jednogłośnie pozostałą część roszczenia skarżącego dotyczącego słusznego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i notyfikowano na piśmie dnia 13 lutego 2025 r., zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Ilse Freiwirth
Kancierz

Ivana Jelić
Przewodnicząca

Zgodnie z art. 45 ust. 2 Konwencji i Regulą 74 § 2 Regulaminu Trybunału do wyroku załączono opinię odrębną sędziów – Krzysztofa Wojtyczka, Aleny Poláčkovej i Pétera Paczolaya.

WSPÓLNA ROZBIEŻNA OPINIA SĘDZIÓW
KRZYSZTOFA WOJTYCZKA, PÉTERA PACZOLAYA I
ALENY POLÁČKOVEJ

1. Z całym szacunkiem nie zgadzamy się z opinią, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 10.

2. Naszym zdaniem ocena sprawy dokonana przez większość składu opiera się na błędnych ustaleniach faktycznych i problematycznej analizie sposobu funkcjonowania krajowych środków odwoławczych.

W podanym uzasadnieniu większość kładzie w szczególności nacisk na znaczenie następujących elementów (zob. paragraf 90 wyroku):

„[Trybunał] zauważa jednak, że Sąd Apelacyjny, uznając, że skarżący naruszył wynikający z art. 6 pkt 5 ustawy Karta Nauczyciela obowiązek kształtowania postaw moralnych i obywatelskich u swoich uczniów (zob. paragraf 34 powyżej), nie dostrzegł siły argumentu, zgodnie z którym skarżący nie starał się wchodzić w interakcje ze swoimi uczniami za pośrednictwem swojego bloga ani wkraczać w ich przestrzeń prywatną (zob., odpowiednio, *Bayev i Inni, op. cit.*, § 80, oraz por. *a contrario*, odpowiednio, *Vejdeland i Inni, op. cit.*, §§ 56 i 57). W zakresie, w jakim uczniowie, którzy czytali blog skarżącego, byli wyeksponowani na jego poglądy na temat seksualności, Trybunał przywiązuje wagę do faktu, że uczniowie, o których mowa, czynnie zabiegali o lekturę bloga zastrzeżonego dla dorosłych czytelników”.

Kwestionujemy trafność tej analizy. Nie jest prawdą, że blog był zastrzeżony dla dorosłych czytelników, ponieważ nie wprowadzono żadnych skutecznych mechanizmów uniemożliwiających niepełnoletnim dostęp do niego. W rzeczywistości, jak ustaliły władze krajowe, blog skarżącego i jego konto na Facebooku cieszyły się rosnącym zainteresowaniem wśród wielu małoletnich uczniów i stały się tematem ich rozmów. Małoletni, o których mowa, zostali zatem nakłonieni do czynnego sprawdzania i czytania bloga prowadzonego przez nauczyciela z ich szkoły. Zainteresowanie to dodatkowo skłoniło niektórych uczniów do komentowania bloga w mediach społecznościowych, co stworzyło pewną formę interakcji między skarżącym a uczniami. Skarżący uruchomił proces, który doprowadził do przekazywania treści bloga przynajmniej niektórym z uczniów w jego szkole.

Większość składu zaakcentowała ponadto argument, zgodnie z którym „[...] [nie wykazano], że działalność skarżącego, gdy trwała, miała jakikolwiek negatywny wpływ na uczniów” (zob. paragraf 82).

Naszym zdaniem wykazanie – w postępowaniu dyscyplinarnym w indywidualnej sprawie – że konkretne treści miały negatywny wpływ na uczniów, byłoby po prostu niemożliwe. W tym kontekście zauważamy, że istnieje rosnąca międzynarodowa tendencja do skutecznego ograniczania dostępu małoletnich do nieprzystoitych treści w internecie. Treści te mają negatywny wpływ na małoletnich – jest to powszechnie przyjęte założenie, które leży u podstaw przepisów nakładających skuteczne zakazy dostępu małoletnich do nieprzystoitych materiałów.

Prawdą jest, że nie twierdzono, iż zaskarżone postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte z inicjatywy rodziców obawiających się o moralną integralność swoich dzieci (zob. paragraf 86), ale naszym zdaniem nie oznacza to, że gdyby rodzice wiedzieli o sytuacji, żadne z nich nie żywiłoby takich obaw. Najprawdopodobniej postępowanie dyscyplinarne rozpoczęło się, zanim zainteresowani rodzice w pełni zdali sobie sprawę z problemu. W każdym razie władze, które wszczęły postępowanie dyscyplinarne, wyraźnie miały na uwadze, że gdy rodzice dowiedzą się o sytuacji, wielu z nich będzie obawiać się o moralną integralność swoich dzieci.

Odnotowujemy ponadto, że przedmiotowy blog zawierał wiele różnych materiałów i komentarzy, ale uważamy, że niektóre z nich miały nader wulgarny charakter. Większość składu sędziowskiego nie odniosła się do tego aspektu sprawy. Naszym zdaniem jest to jeden z najważniejszych elementów uzasadniających nałożoną karę.

3. Zwracamy uwagę na następującą ocenę większości składu sędziowskiego (zob. paragraf 81, podkreślenie dodano):

„Trybunał zauważa, że skarżący nie podniósł żadnego wyraźnego argumentu przed władzami krajowymi w odniesieniu do jego prawa do wolności wyrażania opinii i przyznał, że pisanie bloga było nagannym zachowaniem. Jednocześnie jednak skarżący utrzymywał, że władze niesłusznie postrzegały jego działalność blogerską jako świadczącą o braku moralności i stanowiącą zagrożenie dla edukacji etycznej jego uczniów, a nałożona na niego kara była nieproporcjonalna do okoliczności sprawy (zob. paragrafy 24 i 28 powyżej). W tym kontekście Trybunał odnotowuje, że komisja dyscyplinarna stwierdziła, że nauczyciele, ciesząc się wolnością wyrażania opinii, muszą wykazywać się powściągliwością ze względu na powierzoną im misję wychowawczą (zob. paragraf 27 powyżej). Trybunał uważa, że pomimo jedynie dorożumianej i nieco sprzecznej formy argumentów skarżącego przedstawionych na rozprawie przed komisją dyscyplinarną i w jego odwołaniu postępowanie dyscyplinarne przeciwko niemu było częściowo, ale jednoznacznie ukierunkowane na działania wchodzące w zakres wolności wyrażania opinii, a skarżący został ukarany za podejmowanie takich działań (zob., odpowiednio, *Müdür Duman przeciwko Turcji*, nr 15450/03, § 30, 6 października 2015 r.)”.

W ogólnej mierze zgadzamy się z tą oceną.

Ponadto odnotowujemy, że stwierdzenie naruszenia opiera się głównie na zarzucanym nieodniesieniu się przez władze krajowe do niektórych kwestii i nierozważeniu niektórych argumentów (zob. paragrafy 82, 83, 84, 87, 90 i 93). W tym kontekście zauważamy, że organy dyscyplinarne, a zwłaszcza Sąd Apelacyjny, skupiły się na argumentach podnoszonych przez strony. Skarżący przyznał, że pisanie bloga było nagannym zachowaniem, dlatego naruszenie etyki zawodowej i przesadny charakter wypowiedzi nie były kwestionowane przez strony postępowania. W swoich uwagach skarżący skupił się na surowości wymierzonych kar. Nie wydaje się, aby w postępowaniu dyscyplinarnym konieczne było odnoszenie się *proprio motu* do wszystkich argumentów wymienionych przez większość składu, ponieważ wiele z tych kwestii nie było kwestionowanych przez strony. Podejście większości, oparte na dorożumianym założeniu, że w

postępowaniu krajowym – niezależnie od pism procesowych stron – organy odwoławcze mają obowiązek badania z urzędu kwestii nieporuszonych przez strony, stanowi nieuzasadnioną ingerencję w system krajowych środków odwoławczych.

4. Zauważamy, że większość składu powstrzymała się od zajęcia stanowiska w kwestii, czy zaskarżony środek miał uprawniony cel (zob. paragraf 78). Naszym zdaniem kara dyscyplinarna służyła realizacji uprawnionego celu, a mianowicie ochrony praw innych osób, tj. ochrony nieletnich i praw rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnego z ich własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi. Ponadto kara ta służyła ochronie porządku publicznego, a mianowicie autorytetu szkół i nauczycieli.

Zdaniem większości składu sędziowskiego „władze krajowe nie przedstawiły »istotnych i wystarczających powodów« zwolnienia skarżącego z zajmowanego stanowiska” (zob. paragraf 94). Z całym szacunkiem nie zgadzamy się z tą opinią. Podane przez władze powody były jednoznacznie istotne. Naszym zdaniem były one również wystarczające.

Większość składu, oceniając surowość kary, złożyła następujące oświadczenie, z którym się zgadzamy:

„56. [...] Trybunał nie może zatem stwierdzić, że zaskarżona kara dyscyplinarna wpłynęła w sposób długotrwały na możliwości skarżącego w zakresie ustanowienia i utrzymania jego życia zawodowego w stopniu uważanym za konieczny zgodnie z podejściem skutkowym (zob. *Ballıktaş Bingöllü*, *op. cit.*, § 60; i por. *a contrario*, odpowiednio, *Budimir przeciwko Chorwacji*, nr 44691/14, § 47, 16 grudnia 2021 r.; *Ovcharenko i Kolos przeciwko Ukrainie*, nr 27276/15 i 33692/15, § 86, 12 stycznia 2023 r.).

57. Po zestawieniu subiektywnych odczuć skarżącego z obiektywnym tłem i po dokonaniu oceny materialnego i niematerialnego wpływu jego zwolnienia z pracy na podstawie dowodów przedstawionych przed Trybunałem należy stwierdzić, że wpływ zwolnienia na życie prywatne skarżącego nie przekroczył »progu dolegliwości« niezbędnego do podniesienia kwestii, do której zastosowanie miałby art. 8 (zob., odpowiednio, *Denisov*, *op. cit.*, § 133). W związku z tym art. 8 nie ma zastosowania do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy”.

Naszym zdaniem, w przeciwieństwie do art. 8, do zaskarżonej ingerencji zastosowanie ma art. 10 Konwencji, ale biorąc pod uwagę ograniczony wpływ kary na życie skarżącego, ingerencji w jego wolność wyrażania opinii nie można uznać za nieproporcjonalną.

5. Odnotowujemy następujący argument wysunięty przez większość składu sędziowskiego (zob. paragraf 92):

„Ponadto, pamiętając o swoim ustaleniu, zgodnie z którym prawdziwym powodem zwolnienia skarżącego nie była jego orientacja seksualna (zob. paragraf 51 powyżej), Trybunał nie może jednak pominąć faktu, że jego blog przedstawiał relacje homoseksualne oraz że Komisarz Praw Człowieka Rady Europy i Agencja Praw Podstawowych UE poinformowały, iż dominujące nastawienie społeczne do osób LGBTI w Polsce było negatywne (paragraf 69 powyżej). W związku z tym Trybunał uważa za istotne odniesienie się do uwag poczynionych w niedawnym wyroku Wielkiej

Izby w sprawie *Macaté* (*op. cit.*, §§ 210, 212–13 i 215, dotyczącej ograniczeń w rozpowszechnianiu książki przedstawiającej małżeństwo między osobami tej samej płci, zastosowanych z myślą o ograniczeniu dostępu dzieci do informacji przedstawiających związki osób tej samej płci jako zasadniczo równoważne związkom osób różnej płci, i określających takie informacje jako szkodliwe)”.

Jeśli dobrze rozumiemy ten argument, wynik sprawy mógłby być inny, gdyby skarżący przedstawiał na blogu relacje heteroseksualne. Zwracamy również uwagę, że materiały opublikowane przez skarżącego nie miały na celu przedstawienia związków osób tej samej płci jako zasadniczo równoważnych związkom osób różnej płci.

6. Podsumowując, chcielibyśmy podkreślić, że zgodnie z preambułą, zmienioną Protokołem nr 15:

„[...]Wysokie Układające się Strony, zgodnie z zasadą subsydiarności, ponoszą główną odpowiedzialność za zapewnienie praw i wolności określonych w niniejszej Konwencji i jej Protokołach oraz że korzystają przy tym z marginesu oceny, pod kontrolą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka ustanowionego niniejszą Konwencją [...]”.

Większość dokonała ponownej oceny sprawy, tak jakby zasiadała w sądzie krajowym wyższej instancji, podważając w ten sposób subsydiarność systemu Konwencji. Biorąc pod uwagę wulgarny charakter niektórych materiałów opublikowanych na blogu skarżącego oraz fakt, że skłoniły one niektórych małoletnich uczniów do czynnego zapoznawania się z nimi, wiele osób, a zwłaszcza wielu rodziców dzieci w wieku szkolnym w całej Europie, słusznie uzna za niepokojące stwierdzenie, że w niniejszej sprawie naruszono art. 10.